

WŁOŃCZÓW

KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.
Toruń

Prenumerata:
na miejscu mk.
12.500, na prow.
mk. 14.375. Za
odnośnienie do
domu dolicza się
1500 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.,
czwarta 8-lino-
wa 150 mk. Ogl.
drobne po 200 m.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie.
Najmn. ogł. 2000
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-RJ DO 3-RJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 28. № P. K. O. 61.783.]

Kwiaciarnia „Wiosna”

przeniesiona Brzeska № 17, dom Mielkiego. Ogromny wybór kwitnących doniczkowych bzów, róż, azalii i in. Przyjmują się obstalunki na bukiety, wieniec, kosze i wogóle wszelkie roboty w zakres kwiaciarstwa wchodzące. Wykonanie artystyczne. Ceny bezkonkurencyjne.

Korali sznur

pamiątkowych zgubiono

Uczciwy znalazca zechce takowe zwrócić na ulicę Kaliską 17 za co otrzyma

500,000 (pół miliona) marek.

Kłęski gradowe --- a ubezpieczenie.

Rok ubiegły nie był pomyślny dla rolników. Od wczesnej wiosny do połowy lipca trwała susza, która wyrządziła duże szkody, szczególnie w jarznych zasiewach. Na ziemiach lżejszych, lub o mniejszej kulturze, jarzyny prawie zupełnie przepadły. Większe opady przyszły dopiero w połowie lipca, co dodatnio wpłynęło tylko na okopowe, których plon uważać należy za dobry. Jesień znów była bardzo mokra, co niezmiernie utrudniło sprząty potrawów, seradeli i wogóle paszy, tak, iż miejscami zbiory były prawie zgnite, niezdatne na karm dla inwentarza. W lipcu i na początku sierpnia, po długotrwałej suszy, przeszły przez cały kraj gwałtowne burze i ulewy, a miejscami grady, wyrządzając bardzo znaczne straty. Ponieważ grady przyszły przed samymi żniwami, kiedy ziarno w kłosie już było dojrzałe, tem większą spowodowały kłęskę. Całemi obszarami zboże na polu tak było wymłócone, że zbierano tylko słomę bez ziarna. Kłęska była tem dotkliwsza, że wielu rolników, a szczególnie małych własności nie było ubezpieczonych od gradobicia. Nawet tacy, którzy stale ubezpieczali się, zbalamuceni rokiem 1921-ym małoprawdopodobnym, w roku przeszłym nie ubezpieczyli swych pól. Było to ryzyko dość duże nawet; ryzyko, które w racjonalnym gospodarstwie, nie powinno mieć miejsca, gdyż dla oszczędzenia zaledwie kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy marek składki, ryzykuje się dziesiątki i setki milionów.

Grad jest to kłęska, od której rolnicy nie są w stanie się uchronić, a której następstw stanowczo nie doleniają. Taka kłęska w jednym roku zachwiać może na całe lata równowagę majątkową najzamożniejszego gospodarstwa, a nawet może stanowić o bycie mniej zamożnych rolników. Każdy więc rolnik, układając corocznie swój budżet, winien w nim tak jak podatek, składkę ogniową, lub inny wydatek obowiązkowy, zamieścić pewną sumę na ubezpieczenie gradowe, gdyż jak wykazują statystyki opadów, nawet okolice leżące poza t. zw. „pasmami gradowemi” co pewien czas ulegają gradobiciu. Nikt więc stanowczo twierdzić nie może, że jest od tej kłęski zabezpieczony.

Stwierdzić przy tem należy, że dawniej większość rolników naszych odnosiła się do sprawy tej z dziwną obojętnością i lekceważeniem. Szczególniej małorolni nie doceniali ogromu kłęski, jaką ponoszą w razie gradobicia. Nieraz z energią godną uznania będzie rolnik pokonywał bardzo ciężkie warunki gospodarcze, będzie z wysiłkiem i nakładem zwalczał różnych szkodników, uszczuplających mu plony, nie ubezpiecza się jednak od gradu, który w jednej chwili może spowodować stokroć większe straty i zniszczyć owoce całorocznej pracy. Obecnie w dziedzinie tej rozwija się większe zainteresowanie i rozumienie własnego dobra; spodziewać się przeto należy, że za lat kilka, wzorem krajów o wysokiej kulturze, nie będzie w Polsce ani jednego gospodarstwa nieubezpieczonego od gradu.

Przed wojną na terenie Królestwa Polskiego działało tylko jedno polskie T-wo, które ubezpieczało od gradobicia. Brak uświadomienia sprawiał, że T-wo to całkowicie wystarczało, a nie leżało w interesie władz rządzących rozbudzanie czujności narodowej w kierunku prowadzenia i podnoszenia gospodarki rolnej, która jest przecież najpierwszym naturalnym warstwą, a poprowadzone racjonalnie, szczególnie u nas w Polsce, stanowić powinno o sile organizmu państwowego i ogólnym dobrobycie. Wychodząc z tego założenia Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych jako jedna z tych placówek, które zawsze stoja na straży dobra narodowego, w roku zeszłym wprowadziła u siebie dział gradowy. Instytucja ta, najstarsza w kraju (istnieje od 1803 roku), posiada ustrój samorządowy, opiera się na zasadach wzajemności mając na celu, jak głosi art. 1 Ustawy, nie własne zyski, lecz dobro publiczne; zaraz w pierwszym roku wprowadzenia działu gradowego zyskała duże poparcie społeczeństwa i obsłużyła dość pokaźną ubezpieczonych, a dzięki temu, że ma w tym dziale dobre fachowe wykwalifikowane siły, stanęła od razu na wysokości zadania. Likwidacja szkół przeprowadzona ku ogólnemu zadowoleniu i odszkodowania wypłacane były szybko w terminach przewidzianych przez ustawę, a nawet w bardzo wielu wypadkach, uwzględniając potrzeby ubezpieczonych, przed obowiązującymi terminami.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych szerząc ideę ubezpieczenia, nie dąży do osiągania zysków i dzięki temu może pobierać najniższe składki, wobec czego jest o wiele tańszą od towarzystw prywatnych. Pod względem organizacji Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, mając w całej Rzeczypospolitej 24-y Oddziały rozlokowane po większych miastach, w każdym mieście powiatowym fachowych inspektorów, w każdej zaś gminie teksatorów ubezpieczeniowych, funkcjonuje bez zarzutu.

Takie rozlokowanie organów wykonawczych ułatwia ubezpieczenie się od gradu, gdyż uchwalnia od uciążliwych podróży do agentur towarzystw prywatnych, odległych nieraz o kilkanaście wiorst i oszczędza rolnikowi czasu, tak drogiego w porze robót wiosennych.

Przy tak ułatwionej możliwości ubezpieczenia i po doświadczeniu ze-

szlorocznej kłęski należy przypuszczać, że w przyszłym sezonie nie będzie ani jednego rolnika, który nie ubezpieczy swych ziemioplodów od gradobicia. Obowiązkiem przecież każdego rolnika jest pamiętać, że gospodarstwo jego jako warstwą pracy, dający utrzymanie liczny rodzinom, jest placówką społeczną, a jako takie nie powinno być nigdy narażone na niepewne losy, od których zabezpieczyć się można.

B. Nowakowski.

Szwajcarski Minister Pełnomocny Pan Pfyffer d'Altishofen o III. Targu Poznańskim.

Dnia 1. maja b. r. przybył do Poznania celem zwiedzenia Targu szwajcarski ambasador w Warszawie pan minister pełnomocny Pfyffer d'Altishofen. Panu Ministrowi towarzyszył pan Zygmunt Skórzewski z Warszawy. W rozmowie z Dyrekcją wyraził się pan Minister w sposób następujący o Targu: Z tego, co widzę na dorocznym Targu Poznańskim, nabierałem przekonania, że Polska pod każdym względem uniezależniła się od zagranicy. Polska uchodzi u obok krajowców za państwo wyłącznie agrarne, Tymczasem obecnie przemysł i handel Polski stają się co najmniej tak samo ważnymi czynnikami w życiu ekonomicznym naszego kraju. Jasno i dobitnie występuje to na Targu Poznańskim.

Imponuje tutaj przemysł metalowy, zwłaszcza dział maszyn rolniczych, swojemi rozmiarami i nowoczesnym wykonaniem.

Niezmiernie dodatnio przedstawia się polska produkcja tekstylna, której wyroby włókiennicze dzięki swej pierwszorzędnej jakości cieszą się słusznym uznaniem na rynku światowym.

Interesującym działem jest także oddział meblarski, dorównujący w zupełności jakości wykonania i wyglądem artystycznym produkcji zagranicznej.

Co do przemysłu elektrycznego, to należałoby aby rozwijał się on tak samo jak inne gałęzie przemysłu polskiego.

Wogóle wszystkie działy przemysłu polskiego, bardzo bogato reprezentowanego na III. Targu Poznańskim, pozostawiają na zwiedzającym jaknajkorzystniejsze wrażenia.

Przechodząc następnie do strony technicznej Targu, oświadczył Pan Minister, że pod względem organizacyjnym stoi III. Targ Poznański na wysokości zadania. Nie ustępuje on w niczym pod żadnym względem renomowanym targom zagranicznym. Rozmieszczenie eksponatów jest w zupełności zadawalniające a układ ganeków zwłaszcza w halach na Placu Prezydenta Drwęskiego jest niezmiernie pomyslowym rozwiązaniem trudnego problemu dyslokacyjnego. Kończąc raz jeszcze wyraził Pan Minister wobec olbrzymiej ilości i wielkiej różnorodności eksponatów, umożliwiających wyczerpujące i szersze zapoznanie się z stale wzrastającą produkcją Polski.

Opinia pana Ministra jest dla nas

tem cenniejsza, że pochodzi od człowieka, ścisły kontakt mającego z wielkim przemysłem szwajcarskim, który pozatem odegrał wybitną kierującą rolę przy zawieraniu całego szeregu traktatów handlowych.

INTERPELACJA

senatora Thullego, Adelmiana i kolegów z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie odezwy komisarza Warszawy Anusza.

P. Franciszek Anusz, pełniący funkcje urzędowe komisarza Rządu na m. st. Warszawę, pozwolił sobie ze swym podpisem i z powołaniem swego charakteru urzędowego na rozlepienie na murach stolicy, odezwy, zaczynającej się od słów: „Dnia 1 maja obchodzą robotnicy miasta Warszawy i całej Polski swe święto pracy”.

Dalsza część urzędowej odezwy aż do końca nosi ten sam wyraźny charakter proklamacji partyjnej, opartej zresztą w całej swej treści na kłamliwym twierdzeniu, jakoby dzień 1 maja uważali za swe święto wogóle wszyscy robotnicy m. Warszawy i całej Polski, gdy wiadomo jest dobrze wszystkim, a chyba również i p. Anuszowi, że dzień 1 maja jest świętem związków socjalistycznych i komunistycznych, a nie wszystkich wogóle robotników w Polsce — szczególnie narodowości polskiej, którzy w przeważającej większości obchodzą, jako święto pracy, nie dzień 1 maja, lecz dzień 3 maja.

Takie urzędowe ogłoszenie święta 1 maja, o ile nam wiadomo, miało dotychczas miejsce jedynie w Rosji bolszewickiej i w żaden sposób nie da pogodzić z zasadą bezpartyjnego urzędowania władz państwowych.

Wobec powyższego podpisani za-
putyują Pana Ministra Spraw Wewnętrznych.

1) Czy znana Mu jest ta odezwa?
2) Jak zamierza zachować się względem p. komisarza Anusza za stroniczne sprawowanie władzy?

Z Lubania.

Obchód Konstytucji 3 Maja.

Uroczysty dzień 3 maja święcono w Lubaniu z całą okazałością. O godzinie 10-iej tłumu wiernych zapelnily świątynię, by wysłuchać nabożeństwa odprawionego przez ks. proboszcza Pelczyńskiego. Do miłości Ojczyzny, zgody i jedności zachęcał w swem podniosłym przemówieniu Ks. prefekt Niewęglowski z Liskowa. Po nabożeństwie pochód. Wszystkie szkoły parafii Lubańskiej wraz ze swymi Kierownikami w komplecie. Na obchód przybyli też dzieci z pobliskiego schroniska im. Tad. Kościuszki w Brzeziu. Straż ogniowa odświetnie przybrana formuje szyk. Słychać jakieś rozkazy, wołania. Miejscowy ks. proboszcz wydaje ostatnie polecenia. Nareszcie pochód uformowany. Ruszamy pod takt mazurka Dąbrowskiego. Przed szkołą, dokąd przybyliśmy słuchamy prześlicznego przemówienia wygłoszonego wierszem przez panią Michalską, kierowniczkę Schroniska w Brzeziu. Czasy smutne przed Konstytucją, sama Konstytucja, jej zna-

w katedrze o g. 9. odbyła się procesja do fary. Dzisiaj o tej samej porze odbędzie się procesja do kościoła O.O. Reformatorów, jutro zaś do kościoła św. Witalisa.

U robotników chrześcijańskich
W ub. niedzielę o godz. 5-ej popołud. w siedzibie „Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich“ (Maślana 2) odbył się podniosły obchód 17-iej rocznicy istnienia organizacji we Włocławku. Pięknie udekorowaną salę szczególnie wypełnili członkowie Stowarzyszenia i zaproszeni goście.

Po przemówieniu prezesa Stowarzyszenia, p. Marcina Biesiadzińskiego, wszyscy zebrani odśpiewali hymn chrześcijańskiej demokracji „My chcemy Boga“, poczem chór parafjalny pod wytrawną batutą p. Rocha Stańczyka wykonał kilka okolicznościowych utworów. Następnie wszedł na mównicę prof. Tadeusz Fopp i wygłosił referat o kwestji robotniczej zagranicą i w Polsce. Przedstawiając początki ruchu robotniczego w ogóle, a chrześcijańsko-społecznego w szczególności, prelegent zastanawia się nad słynną encykliką Leona XIII „Rerum Novarum“, gdzie papież bezwzględnie potępia socjalizm i daje wskazania, jak można rozwiązać kwestję socjalną. Scharakteryzował stopniowy rozwój demokracji chrześc. w Polsce, mówca, opierając się na faktach, przedstawił, czym jest socjalizm oraz bliźniaczy brat jego komunizm, i stwierdził przez porównanie obchodów żydowsko-socjalistycznego 1 maja i narodowego 3 maja, bankructwo w Polsce czerwonej doktryny żydów Marksa i Bronstejna Trockiego.

Po referacie, nagrodzonym oklaskami, nastąpił śpiew solowy p. Różańskiej; deklamacje patriotyczne małej Zosi Lutomskiej, popis chóru, wreszcie krótka mowa ks. patrona Józefa Szymczaka, który serdecznie podziękował wszystkim za przyczynienie się do uświetnienia obchodu. Zabrał jeszcze głos ks. kan. Stan. Gruchalski i w podniosłym przemówieniu scharakteryzował piękną postać wielkiego gościa z Francji, marszałka Focha, który w środę o godz. 2-ej popołudniu przejeżdżać będzie przez Włocławek. Na zakończenie odśpiewano „Rotę“. Cały obchód pozostawił wśród uczestników bardzo miłe wrażenie.

Z uroczystości 3-go Maja.
Niektóre sklepy przybrały pięknie swe wystawy na uroczystość 3-go maja. Słyszeliśmy, że sklepy p. Tokarzewskiej, p. Wilcheńskiego i p. Kacperkiewicza przy ul. 3-go Maja, kędy przechodził pochód, były tak gustownie ubrane, że właściciele, obawiając się zbytznego natłoku przed wystawami, kazali na cały dzień spuszczać żelazne zasłony. Szkoda, że nikt nie miał szczęścia oglądania tych pięknych wystaw.

Prof. H. Mościcki we Włocławku. Odczyt prof. H. Mościckiego budzi wielkie zainteresowanie i wkrótce zapewne pozostałe bilety będą rozsprzedane. Niewielka reszta biletów będzie sprzedawana o g. 7 w. w dzień Akademii, przy wejściu na salę. Po rozpoczęciu Akademii publiczność nie będzie wpuszczana na salę.

Odczyt na temat „Prusy a Polska“ rozpocznie się og. 8 w. w Sali gimnazjum państwowego we środę t. j. 9 b. m.

Ze Związku Lud. Narodowego.
W poniedziałek dnia 14 maja r. b. o godz. 8-iej wiecz. w lokalu Tow. Krajoznawczego ul. Kaliska Nr. 1 odbędzie się ogólne zebranie członków miejscowego Koła związku Ludowo-Narodowego.

— Wniedzielę dnia 27 maja r. b. o godz. 12-iej w poł. w lokalu Tow. Krajoznawczego ul. Kaliska № 1 we Włocławku, odbędzie się zjazd delegatów Kół i mężów zaufania powiatu Włocławskiego. Przemawiać będą poseł red. Sacha i senator Grütz-macher oraz inni wybitni posłowie Zw. Lud. Narod.

Miljonówka. W sobotniem ciągnięciu wylosowano miljonówkę № 1,270,722. Numer ten został sprzedawany przez izbę skarbową w Siedl-cach.

W sprawie strajku w Banku Kujawskim. Dyrekcja Banku nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

Wiadomość o strajku w Banku Kujawskim (№ 100 „Słowa Kujawskiego“) została opatrzone komentarzem następującej treści:

„Dodać należy, że pracownicy dokładali wszelkich starań, byleby nie wywołać przerwy w pracy, jednakże dyrekcja Banku dopuściła do strajku“. Jeżeli już coś „dodać należy“, to nie można zlekceważyć starej zasady „audiatur et altera pars;“ dyrekcja nie była w tej sprawie zapytywana, że jednak jest tą „drugą stroną“, musi oświadczyć, że pracownicy nie tylko nie „dokładali wszelkich starań“, ale, przeciwnie, omijali sposobność porozumienia się w sposób kulturalny, gdyż, wiedząc odemnie przez ich delegata, że termin posiedzenia zarządu, który wszak więcej ma do powiedzenia, niż dyrekcja, przypada w poniedziałek, już w sobotę, na 2 godziny przed zamknięciem czynności, porzucili pracę, systemem ciemnych towaryszów, posłusznych skinięciu pierwszego lepszego krzykacza.

A. Kotlarshi.

„Recordu-Świata Kobiecego“
numer majowy pięknie ilustrowany przynosi: „Na jasnym brzegu“ (korespondencja z Cannes) Kallas „Zwiędle róże“ — „Z teatrów krakowskich“ — J. Gella „Kapelusz wiosenny“ — St. Nowiński „Kobieta a wiosna“ — „O koronkach“ — Albinowska „Kobieta bez zajęcia“ — „Mówią że...“ — „Modna starzyzna i inne rupiecie“ — T. M. Nittmann „Imię dziewicze“ — Kosmetyka: pięgi — „Dobra gospodyni“ (przepisy i porady) — Roboty ręczne w tym numerze poświęcone dziecku. Dział żurnalowy około 80 modeli sukien, kostjumów, garderoby dziec. i inne.

Konkurs i wystawa robót ręcznych artystycznych urządzone przez to pismo we Lwowie zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Otwarcie wystawy 15 maja.

Obiady drożają. W miejscowych restauracjach ceny na obiady z dniem 4-go maja zostały podniesione z 3000 na 4-500 mk. za obiad. Czem tłumaczyć tak duży skok? Przecież artykuły spożywcze od dłuższego czasu nie drożeją!

Niesłychany wyzysk. Jak donosi prasa warszawska, na onegdaj-sze galowe przedstawienie w teatrze Wielkim, które zostało urządzone na cześć Focha prywatni sprzedawcy odstępowały bilety parterowe w cenie 7 milionów mk., a na galerję po półtora miliona mk. Mimo tak wysokich cen sprzedawcy znaleźli wielu chętnych nabywców.

Pożar. W niedzielę t. j. dnia 6 b. m. wybuchł pożar w domu № 27 przy ul. Toruńskiej. Miejskowa straż ogniowa dzięki swej sprawności pożar umiejscowiła.

TELEGRAMY.

Odpowiedź Niemcom.

PARYŻ 7.5 Pat. Identyczne w tekście noty rządu francuskiego i belgijskiego do rządu Rzeszy postanowiono doręczyć ambasadorom Niemiec w Paryżu i Brukseli nie w sobotę, lecz w niedzielę wieczór w celu dania możliwości rządowi angielskiemu i włoskiemu uprzedniego zapoznania się z tekstem dokumentu.

Polska i Francja.

W salonach min. robót publicznych w Paryżu odbyła się wieczornica pod hasłem przyjaźni francusko-polskiej. Obecni byli między innymi gen. Gouraud, Maurycy Barres, wybitny adwokat paryski, Henryk Robert, admirał Guepratto. Uczniowie szkoły woj. w St. Cyre urządzili detaladę w historycznych strojach legjonistów polskich z okresu pierwszego

Cesarstwa. Następnie odbył się bal przyrzeczeniem z polonji polskiej w strojach narodowych odtańczyły kadryla.

O Jaworzynę.

W dniu 3-go maja odbył się w Pradze wiec publiczny, zwołany przez czeską partję narodowo-demokratyczną, a poświęcony głównie sprawie Jaworzyny. Posłowie Hayn i Szpaczek atakowali ministra Benesza za umowę listopadową. Zaznaczyli oni, że Czechy nie będą mogły uzaaać żadnej decyzji międzynarodowej w sprawie Jaworzyny.

Pozatem występowali z zarzutami pod adresem Polski, która rzekomo utrudnia porozumienie polsko-czeskie. Taktyka Polski może — ich zdaniem sprować do nieszczęścia dla obu narodów.

Ku czci Franciszka Nullo

RZYM, 6.5. (PAT). W dniu dzisiejszym obchodzono uroczystość 60-letnią rocznicę śmierci Garibaldiusza Franciszka Nullo, poległego za niepodległość Polski.

Polska delegacja wojskowa oraz delegacja garybaldczyków złożyła kwiaty na grobie nieznanego żołnierza. Delegacje zostały następnie przyjęte przez gen. Diaza.

Trocki milionerem dolarowym.

Czerwony kat na krwi wymordowanych dorobił się majątku.

RYGA, 7.5. Kapitały, umieszczone przez Trockiego w bankach szwedzkich wynoszą 2 milj. dolarów. Podobno, znacznie większe sumy Trocki przechowuje w bankach amerykańskich.

Sztuczki wyborcze litwinów.

KOWNO, 7.5. PAT. Litwini starają się rozbić za wszelką cenę głosy polskie podczas wyborów do sejmu litewskiego. W tym celu wysunęli oni listę nieznanego zupełnie polskiego stronnictwa. Na liście znajduje się szereg nazwisk kandydatów, którzy są albo litwinami, albo też zakupieni przez Litwinów remontami polskimi, nie mającymi właściwie właściwie nic wspólnego z polskością.

Konsternacja w Berlinie.

LONDYN, 7.5. PAT. Korespondent berliński „Daily News“ donosi, że w Berlinie zapanowała konsternacja z powodu wiadomości o nieprzychylnym przyjęciu, z jakim spotkała się nota niemiecka, zawierająca ostatnie propozycje Niemiec w sprawie odszkodowań.

W „republice“ niemieckiej.

BERLIN, 7.5. PAT. „Vorwaerts“ donosi o przebiegu manifestacji wojskowej, jaka odbyła się w koszarach Reichswehry pod Berlinem. W manifestacji tej brał udział ks. Eitel Fryderyk oraz Hindenburg odziani w mundury wojskowe. Tłum wznosił okrzyki „Niech żyją Hohenzollerowie, niech żyje dawny duch pruski“. Nad koszarami powiewały sztandary wojenne niemieckie.

Święto 3-go Maja zagranicą.

GDAŃSK.

GDAŃSK, 3.5. PAT. Święto 3-go Maja obchodziła dziś Polonja Gdańska niezwykle uroczysto. O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział Komisarz Generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Pluciński z urzędnikami komisariatu, kierownicy wszystkich

polskich urzędów w Gdańsku, przedstawiciel gminy polskiej, związku i towarzystwa polskie oraz licznie zgromadzona publiczność. Senat gdański reprezentował na nabożeństwie prezydent Salm. Pozatem na nabożeństwie byli obecni: ks. biskup O'Rourke, wszyscy konsulowie obcych państw, akredytowanych w Gdańsku, oraz członek międzysojuszniczej komisji podziału mienia państwowego w Gdańsku Lefevre, wreszcie kompanja honorowa baonu morskiego. Po nabożeństwie udali się zebrani do gmachu Dyrekcji kolejowej na uroczystą akademię, gdzie p. Komisarz Generalny Pluciński wygłosił przemówienie. Popołudniu odbyło się w salonach Komisarza Generalnego przyjęcie.

WIEDEN.

WIEDEN, 3. 5. PAT. Z okazji konstytucji 3-go maja odbyło się dzisiaj w kościele Zmartwychwstańców uroczyste nabożeństwo, na którym był obecny poseł polski w Wiedniu Lasocki z personelem poselstwa, poseł francuski Lefevre-Pontalis, poseł Czechosłowacji Krovta i przedstawiciele poselstw rumuńskiego i włoskiego oraz liczni członkowie kolonji polskiej w Wiedniu.

PARYŻ

PARYŻ, 3.5. PAT. Dzisiaj w Sorbonie odbył się pod przewodnictwem Noulens'a uroczysty obchód z okazji polskiego święta narodowego. Na uroczystości przybyli przedstawiciele Prezydenta Republiki oraz wszystkich ministrów. Między innymi był też obecny gen. Fayolle. Noulens wyrażał w swej mowie, że Francja uroczysto obchodzi polskie święto narodowe nie z pobudek kurtuazji, a z uczucia wdzięczności dla Polski, która przez swój bierny opór w stosunku do Niemiec podczas wojny zapoczątkowała ich rozkład. Dalej mówca stwierdził obecność potężnych węzłów tradycyjnych, łączących oba narody. Następnie senator De Jauvenel w mowie swej dał zarys współdziałania francusko-polskiego. Wreszcie deputowany Lorin dał obraz współczesnej Polski. Poseł Rzeczypospolitej Zamoyski serdecznie dziękował obecnym za ich życzliwe słowa, a między innymi wyraził też radość, jaką odczuła cała Polska, goszcząc u siebie marszałka Focha. Wszystkie mowy spotkały się z gorącym przyjęciem ze strony zebranych.

DREZNO

BERLIN, 4.5. PAT. (A. W.). Z inicjatywy delegacji polskiej do rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie odbyło się w katedrze zamkowej uroczyste nabożeństwo z powodu święta narodowego 3-go Maja.

Różne.

Uczta starców.

W Nowym Jorku istnieje Stowarzyszenie dziwidziesięcioletnich, do którego mogą należeć tylko starcy, którzy sięgają dziewiątego krzyżyka życia.

A muszą należeć do tego grona ludzie, którym wiek nie dał się bardzo we znaki, skoro Stowarzyszenie urządzi corocznie ucztę obfitą dla swych członków.

W ostatnim takim bankiecie, który odbył się niedawno, uczestniczyło dziewięciu starców. Podczas toastów każdy z nich musiał opisać swe życie, podając powody przypuszczalne swej długowieczności. I oto okazało się z tych przemówień, że pięciu z tych starców nie używało nigdy w życiu alkoholu, zato jeden z mówców niejaki George Issaacs, oświadczył, że zawsze lubił zaglądać do butelki, a pomimo to liczy obecnie 93 lata. A jeżeli trzech z uczestników bankietu nigdy nie paliło cygar, papierosów lub fajki, to zato jeden z nich, M. Sullivan, przyznał, że pali już od siódmego roku życia dotychczas i nie czuje, aby mu to szkodziło.

Wreszcie wśród tych starców jeden tylko jest kawalerem, pozostali natomiast posiadają liczne rodziny.

A zatem niema wogóle reguły bez wyjątków.

KILKUWERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Od połowy b. m. przewidywane jest podrożenie wyrobów tytoniowych od 20 do 25 procent.

× Ceny na zapalki zostały podniesione. Obecnie jedno pudełko zapalek będzie kosztowało 300 marek.

× W Starym Sączu została uruchomiona wielka wytwórnia futer. Przedsiębiorstwo to, co do swych rozmiarów i urządzeń technicznych, jest pierwsze w Polsce.

× Prezydent Wojciechowski w d. 8 maja, jako w dniu swego patrona, nie będzie przyjmował życzeń. Powinnowania będzie można składać d. 10 b. m.

× Ogłoszono urzędowo, że biura w Warszawie d. 8 maja będą czynne. Święta niema.

× W ub. niedzielę przybyła do Warszawy delegacja gdańska na czele z senatorem Jewelowskim.

× W „Izwestjach” bolszewickich ukazał się artykuł, w którym autor stara się dowiedzieć, że przybycie Focha do Polski ma na względzie zbliżenie Polski do Czech i do państw bałkańskich.

× Rząd polski wręczył w Berlinie notę w sprawie utrudnień, jakie stosują w Berlinie urzędy niemieckie względem dziennikarzy polskich.

× Polska drużyna śpiewacka ze Lwowa bawi obecnie na występach w Jugosławii.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× Komisja parlamentarna dla reformy kodeksu cywilnego we Włoszech wypowiedziała się przeciw rozwodom. W nowym kodeksie zostaną jedynie umieszczone przepisy, dotyczące się unieważnienia małżeństwa na wypadek ciężkiej choroby albo rozstroju umysłowego.

× Zjazd żywej cerkwi uchwalił rezolucję uznającą ustrój sowiecki, żądającą pozbawienia patriarchy Tichona stanu duchownego i domagającą się zniesienia wogóle stopnia patriarchy w kościele prawosławnym oraz zastąpienia go przez odpowiednie zarządy kościelne.

× Lotnik francuski Gontard wzniósł się na aeroplanie z ładunkiem 250 klg. na wysokość 900 metrów, bijąc w ten sposób rekord światowy o 300 metrów.

× Znaczna część prasy angielskiej przewiduje w najbliższym czasie upadek gabinetu kanclerza Cuno i wyraża nadzieję, że socjaliści niemieccy nie dadzą ponownie przodować prawicy.

× Proces Cachina i innych komunistów francuskich rozpocznie się 24 b. m.

× Stacja sejmograficzna w Jenie notowała silne trzęsienie ziemi w odległości 8200 klm.

× Sobór zwołany przez sowiety tworzą: 200 del. z żywej cerkwi, 116 staroapostolskiej, 10 z wolnej cerkwi pracy, 66 bezpartyjnych i 3 nieokreślonych nowatorów.

× Na terytorjum Ruhry Niemcy dokonali nowych zamachów na linii kolejowej Büren - Neuss, wysadzając w powietrze tor kolejowy na pewnej przestrzeni.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na Uniwersytet Lubelski zamiast laurki w dniu imienin stryja Adaś Gruchalski 5000 mk.

Na osadę inwalidzką Suchy Kierz ku uczczeniu ś. p. Wawrzyńca Tomaszewskiego, rządcy w Złowodach, składają współpracownicy mk. 25.000.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

S. OŹMINKOWSKI

BIURO ELEKTROTECHNICZNE, WARSZTATY MECHANICZNE I ZAKŁAD GALWANICZNY
WŁOCŁAWEK, NOWY RYNEK 6. TELEFON 11A.

Ważne dla kolarzy!

Nadszedł świeży transport gum i części rowerowych. Komplet gum dobrych od 75 tysięcy.



Ze starych nowe rowery!

Odnawiam pokrywając emalją piecową z niklem w własnych urządzeniach. Wulkanizacja gum samochodowych i rowerowych.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 2 maja 1923 r. wciągnięto jak następuje przy firmie: „Nobiles” Kochanowicz, Sachnowski i S-ka”, pod № 1573: Przedsiębiorstwo ze wszystkimi aktywami i passywami przeszło na własność firmy: „Fabryka Lakierów i Farb, Towarzystwo, „Nobiles”, Kochanowicz, Sachnowski i Co, Spółka Akcyjna”.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dn. 2 maja 1923 r. wciągnięto jak następuje pod № №:

1865 „Mojsze Kohn”, handel surowych skór z siedzibą w Lubrańcu, ul. Radziejowska 26. Właśc. Mojsze Kohn, zam. tamże. Pomiędzy właścicielem firmy a żoną jego Hindą z domu Radzyńska, zawarta została przed notariuszem Henrykiem Dąbrowskim w Brześciu - Kujawskim w dn. 16/29 października 1907 r. za № 405, intercyza, ustalająca wyłączność majątku i wspólność dorobku.

1866 „Stanisław Borysowicz”, handel drzewem z siedzibą we Włocławku, ul. Bulwarowa 18. Właśc. Stanisław Borysowicz, zam. tamże.

1867 „Antoni Malinowski”, skład węgla i materiałów opałowych z siedzibą na stacji Krośnice, starostwa Kutnowskiego. Właśc. Antoni Malinowski, zam. tamże.

1868 „Skład Nasion” Dawid Oestreicher”, skład nasion z siedzibą we Włocławku, ul. Żabia 21. Właśc. Izrael - Dawid Oestreicher, zam. tamże, ul. Królewiecka 25. Pomiędzy właścicielem firmy a żoną jego Gessą Ryfką z domu Bulka, zawarta została przed notariuszem Stanisławem Bzowskim w Kaliszu dn. 12 lipca 1919 r. za № 1528, intercyza, ustalająca wyłączność majątku i wspólność dorobku.

1869 „W. Sułkowski i W. Kowalski”. Celem spółki jest prowadzenie sklepu kolonialnego oraz handlu winem, trunkami, wyrobami tabacznymi i wszelkimi towarami w zakresie bran-

ży kolonialnej wchodzącymi. Siedziba spółki znajduje się w Kutnie, ul. Nowy Rynek 35. Spółka rozpoczęła czynności dn. 6 marca 1923 r. Spólnikami są: 1) Wincenty Kowalski i 2) Władysław Sułkowski, handlujący, zam. w Kutnie. Spółka firmowa. Zarząd i prowadzenie interesów spółki należy do obu spółników łącznie i żaden z nich niema prawa przedsiębrać jakichkolwiek postanowień co do prowadzenia interesu bez wiedzy i zgody drugiego spółnika. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, czeki i pełnomocnictwa, umowy i zobowiązania podpisywać będą łącznie obaj spółnicy pod stemplem firmy i tylko w ten sposób podpisane zobowiązania będą obowiązujące spółkę. Korespondencję zwyczajną, odbiór korespondencji zwyczajnej, polecanej i pieniężnej, pieniędzy, towarów i przesyłek skutecznie może każdy ze spółników samodzielnie pod stemplem firmy. Spółka zawarta została do 1 kwietnia 1926 r. z tym warunkiem, że jeśli przynajmniej na 6 miesięcy przed upływem tego terminu żaden ze spółników nie zażąda rozwiązania spółki w powyższym terminie, spółka uważana będzie za przedłużoną na dotychczasowych warunkach na następne trzylecie i tak z jednego trzylecia na następne.

Do Matek! Pamiętajcie, że najracjonalniejszą przysypką dla dzieci jest puder „Dzidzi”, utrzymujący ciało dziecka w zupełnej higienie. Usuwa zaczerwienienia i stan zapalny skóry. Sprzedają apteki i składy. Wyrób polski.



Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce coś sprzedać lub kupić —
Niechaj się ogłasza
w Słowie Kujawskim

Ogród pod kartofle

I morga oraz łąka 1/2 morgi jest natychmiast w całości lub częściowo do wydzierżawienia na rok. Zgłoszenia przyjmuje do czwartku przy ulicy Kapitulnej Nr. 10

Jan Pokorski.

**ZNIECZULAJĄCY
BALSAM BELGIJSKI**
z kogutkiem usuwa
Bóle artretyczne i reumatyczne.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

Memorojdy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, — zmniejsza guzy „Varicol” Czapki he- (żylaki) morojdowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.

KTO

pragnie widzieć Ojczyznę całkowicie odrodzoną państwem, dąży do jej zupełnego odrodzenia państwowego, chce przyczynić się odrobiną dobrej woli przy odbudowie państwowej, niech pracuje i oszczędza. Wszelkie oszczędności powinno się składać tam, gdzie za uczciwość i pracę płacą uczciwością i pieniądzem. Instytucje prywatne, które przyjmują lokaty pieniężne w formie pożyczek, powinny budzić zaufanie w składających zaszczędzone pożyczki. Zaufanie społeczeństwa zdobywa się długoletnią uczciwością i rzetelnością. Jedną z poważnych, uczciwych, chrześcijańskich instytucji jest znana firma handlowa Jan Klabecki, Włocławek, Brzeska 8, która przyjmuje pożyczki w markach polskich, oblicza je na walutę złotą, wypłaca zobowiązania w terminie na podstawie mocnej waluty złotej placąc wysokie procenty. Firma Jan Klabecki nie uprawiała nigdy i nie uprawia żadnych spekulacji walutowych, tylko pragnie przyczynić się w małej mierze do odciążenia szkodliwych form społecznych, obniżających kurs waluty własnej, wynikłych z wytworzonego pokątnego handlu towarami, co przyczynia się także do wzmożenia drożyzny.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Potrzebna zdolna podroczna do krawiecczyni. Botaniczna 29.

Wóz do sprzedania. Cyganka 26.

Z powodu objęcia posady odstąpię sklep z ładnem mieszkaniem. Długa 10a.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 7. V.

Usposobienie dla walut zagranicznych bez większych zmian.

	gotówka
Berlin	1.33
New-York	47.250—46.750
	czeki
Gdańsk	1.34 ¹ / ₂ —1.33
Berlin	1.35—1.33
Belgia	—
Holandja	18.650
Paryż	3.160—3.190—3.182.50
Włochy	2.325—2.310
Szwajcaria	8.550—8.515
Praga	1.420—1.410
Wiedeń	66.50—66.00
Budapeszt	8.95
Londyn	218.900—218.000
New-York	47.000—46.750

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, dotyczące sebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.